

Ks. Bogdan Biela
Uniwersytet Śląski
Wydział Teologiczny
Joanna Bieniek
Katowice

ANIOŁOWIE PAŃSCY W ŻYCIU MAŁŻEŃSKIM I RODZINNYM

Aniołowie fascynują ludzi od wieków, są postaciami tajemniczymi i trudnymi do zdefiniowania. Biorą czynny udział w życiu ludzi, zgodnie z zamysłem Boga Stwórcy. Bóg posyła swoich aniołów, aby strzegli Jego dzieci na drogach życia i doprowadzili je do miejsca wyznaczonego przez Ojca (por. Wj 23,20). Mają za zadanie troszczyć się, wskazywać drogę, wybawiać z opresji i uzdrawiać. Są posłani, aby głosić miłosierdzie Boże i napominać błędzących. Aniołowie są zwiastunami Dobrej Nowiny i posłańcami Ojca. Uczą, jak oddawać cześć, chwałę i uwielbienie Bogu¹. Ich istnienie jest prawdą wiary Kościoła katolickiego², o ich działaniu mówi wyraźnie Biblia i liturgia Kościoła.

Historia ludzkości – to historia rodzin i ludzi w nich żyjących. Wszyscy należymy do rodziny dzieci Bożych w Chrystusie (por. Hbr 3,6). Człowiek wychodzi z rodziny, aby w nowej rodzinie urzeczywistniać swoje życiowe powołanie. Jest ono związane z relacjami międzyludzkimi, domowymi, małżeńskimi, rodzicielskimi, z ludzką wielkością i niedoskonałością³. Na tych drogach towarzyszą człowiekowi aniołowie Pańscy. W tym kontekście warto spojrzeć na rolę aniołów

¹ M. Polak, *Aniołowie w historii zbawienia*, Marki-Struga 2001, s.14-16.

² *Katechizm Kościoła Katolickiego* [dalej: KKK] 328.

³ Jan Paweł II, *Adhortacja apostolska o zadaniach rodziny chrześcijańskiej w świecie współczesnym „Familiaris consortio”* [dalej: FC] 15.

w życiu małżeńskim i rodzinnym, w świetle niektórych fragmentów Biblii i liturgii Kościoła, gdyż *lex orandi – lex credendi*.

STARY TESTAMENT O ANIOŁACH W ŻYCIU MAŁŻEŃSKIM I RODZINNYM

Izraelici wierzyli, że nie można widzieć Boga i pozostać przy życiu. Bóg powiedział Mojżeszowi: „Nie będziesz mógł oglądać mojego oblicza, gdyż żaden człowiek nie może oglądać mojego oblicza i pozostać przy życiu” (Wj 33,20). Anioł jest pośrednikiem, przez którego Bóg daje się poznać Izraelitom, dzięki któremu mogą się z Nim spotkać i ocalić życie, w którym widzą oblicze Boga. Aniołowie są uważani za widzialną twarz Boga. Kiedy ukazują się ludziom, przybierają najczęściej ludzką postać. Stoją przed obliczem Boga, a potem stają przed człowiekiem i są świadkami nieskończonego Bożego miłosierdzia i troski Boga⁴.

Historia Izraela obfituje w anielską obecność. Aniołowie mają znaczący udział w realizacji Bożych planów⁵. Anioł staje na straży bram raju po grzechu pierwszych rodziców, przychodzi, by pomóc Hagar odnaleźć się w domu Abrahama i Sary, by ochraniać Izraelitów wychodzących z niewoli egipskiej w drodze do Ziemi Obiecanej, by pomóc młodemu Tobiaszowi w jego wędrówce i uleczyć to, co chore w jego domu. Jakub widzi w wizji drabinę, służącą aniołom do podróżowania między niebem i ziemią⁶. Aniołowie są obecni we wszystkich ważnych dla narodu wybranego chwilach oraz towarzyszą mu w jego wędrówce i zmaganiach ze sobą i światem zewnętrznym⁷. Są stróżami więzi miłości, łączącej mężczyznę i kobietę.

Anioł w życiu Hagar i rodziny Abrahama

Hagar była Egipcjanką i niewolnicą Saraj, żony Abrama. Saraj, nie urodziwszy potomka swemu mężowi, postanowiła postąpić zgodnie z prawem babilońskim – tj. *Kodeksem Hammurabiego* – i oddała swoją niewolnicę mężowi za żonę, aby z niej doczekać się dzieci (por. Rdz 12,2)⁸. Kiedy Hagar poczęła, zaczęła lekceważyć swoją panią. Saraj miała pretensje do męża. Abram, wysłuchawszy racji żony, uznał, iż Hagar jest jej niewolnicą i Saraj ma postąpić z nią tak, jak uważa za słuszne. Ta upokorzyła swoją niewolnicę w taki sposób, że Hagar uciekła na pustynię. Tam znalazł ją anioł i doradził, by wróciła do swej pani i była jej uległą. Jednocześnie złożył jej obietnicę, że Bóg pomnoży jej potomstwo tak, że nie

⁴ M. Polak, *Aniołowie w historii zbawienia...*, s. 46-47.

⁵ L. Stachowiak, *Anioł*, w: *Encyklopedia katolicka* [dalej: EK], t. 1, Lublin 1985, kol. 605-607.

⁶ H. Oleschko, *Aniołów dyskretny lot*, Kalwaria Zebrzydowska 1996, s. 46.

⁷ C. Bartnik, *Dogmatyka katolicka*, Lublin 1999, s. 447.

⁸ Paragraf 145 *Kodeksu Hammurabiego* mówi, że w razie bezdzietności pierwszej małżonki mężczyzna może poślubić niewolnicę. Ta niewolnica, choć zostanie matką, nie może być zrównana w prawach z tamtą małżonką.

będzie go można policzyć. Synowi miała nadać imię Izmael (Bóg wysłuchuje), bo Bóg usłyszał jej biadanie, gdy była upokorzona. Hagar powróciła do swej pani i urodziła Abramowi syna Izmaela (por. Rdz 16,1-16).

Po latach Sara urodziła Abrahamowi syna Izaaka – syna Bożej obietnicy i anielskiej gościny. Było to cudowne wydarzenie, bo oboje byli już w podeszłym wieku. Sara nie chciała, by syn niewolnicy był współdziedzicem jej syna. Kiedy zobaczyła, jak Izmael wyśmiewa się z małego Izaaka zażądała, by Abraham oddał Hagar i Izmaela. Abraham nie chciał tego, bo kochał swojego syna Izmaela. Bóg wówczas przemówił do niego, że Izaak jest wybranцем Boga i Sara ma rację, dopominając się praw dla swego syna, bo to z niego będzie wywodził się ród Abrahama, ale obiecał także, że Izmael będzie wielkim narodem. Abraham, dawszy Hagar bukłak z wodą i chleb, odprawił ją. Matka i syn błakali się po pustyni, aż zabrakło im wody. Nie chcąc patrzeć na śmierć swojego dziecka, Hagar została chłopca pod krzewem, a sama oddaliła się i zaczęła głośno płakać. Bóg usłyszał jęk chłopca i anioł Boży wskazał im miejsce, gdzie była studnia. Przypomniął też o Bożej obietnicy. Bóg otaczał Izmaela opieką. Chłopiec mieszkał na pustyni i stał się łucznikiem (por. Rdz 21,1-21)⁹.

Przedstawiona w Księdze Rodzaju historia pokazuje, że Bóg kocha i troszczy się o wszystkie swoje dzieci. Anioł uratował życie Egipcjanki i pomógł jej wrócić z pustyni tam, gdzie był jej dom. Nie była w nim traktowana jak równoprawny członek rodziny, ale Abraham i Sara stanowili jej rodzinę. Anioł pomógł jej odnaleźć drogę do domu i wytrwać w nim, pomimo trudności. Złożył także Bożą obietnicę względem jej syna Izmaela. Bóg ponownie posłał anioła, gdy zmieniła się sytuacja rodzinna i nie było już dla niej miejsca w domu. Przysłał anioła, by wskazał im studnię, a woda na pustyni to źródło życia. Anioł dodawał jej sił do podążania drogą powołania, do wytrwania i wypełniania obowiązków w sytuacjach kryzysowych.

Tak więc w każdym czasie, także obecnie, w trudnych sytuacjach każdy z członków rodziny może liczyć na pomoc anioła Bożego i wesprzeć się na nim, także wtedy, gdy rodzina się od niego odwróciła.

Anioł w życiu rodziny Tobiasza

Aniołowie, ilekroć pojawiają się w Biblii, zazwyczaj przekazują krótkie przesłanie i znikają. W jednym przypadku anioł zstępuje na ziemię i pozostaje na niej przez dłuższy czas – co opisuje Księga Tobiasza. Jest to więc niepowtarzalna szansa bliższego poznania anioła, zwłaszcza w życiu małżeńskim i rodzinnym.

Na początku historii poznajemy starego Tobiasza mieszkającego w Niniwie (dzisiejszy Mosul w Iraku) wraz z żoną Anną i wkraczającym właśnie w dorosłość synem Tobiaszem. Z kolei w Ekbatanie (w pobliżu dzisiejszego Teheranu w Ira-

⁹ M. Polak, *Święty Michał Archanioł – Obrońca Ludu Starego i Nowego Przymierza*, Marki-Struga 1995, s. 27-30.

nie) mieszka młoda Sara ze swoimi rodzicami, Raguelem i Edną. Wszyscy oni są pobożnymi Żydami, uprowadzonymi przez Asyryjczyków po inwazji na Izrael około 721 roku przed Chrystusem. Obie rodziny przeżywają poważne problemy. W Niniwie Tobiasz zostaje ukarany za wspomaganie swych braci Żydów – traci intratną posadę i pogrąża się w biedzie. Następnie traci wzrok, co upokarza go tym bardziej, że jest odtąd na utrzymaniu żony. Natomiast w Ekbatanie na młodą Sarę spada przekleństwo – w jej noc poślubną pojawia się demon, który zabija pana młodego – i dzieje się tak siedem razy z rzędu. Sara żyje więc w smutku i wstydzie.

Pogrążeni w rozpacz, zarówno Tobiasz, jak i Sara, proszą Boga, by odebrał im życie. Bóg słyszy ich modlitwę, ale ma wobec nich inne plany. Przypomina Tobiaszowi o znacznej sumie pieniędzy, którą złożył niegdyś u znajomego, mieszkającego w okolicy Ekbatany. Przeczuwając rychłą śmierć, Tobiasz posyła tam swojego syna, aby je odebrał. Podróżując samotnie, zwłaszcza w drodze powrotnej, obciążony pokazną gotówką, Tobiasz był narażony na to, że zostanie obrabowany a nawet zabity. Na szczęście spotyka odpowiedniego człowieka, nieznanego, który dobrze zna drogę. Człowiek ten przedstawia się jako Azariasz, syn Ananiasza, ale w rzeczywistości jest aniołem Rafałem. Jednak oba imiona, którymi się przedstawił, zawierają w sobie pewną prawdę. Imię Azariasz znaczy „Pan dopomógł”, a imię Ananiasz – „Pan okazał łaskę”.

Rafał – Azariasz wygląda jak zwyczajny młodzieniec, nie ma skrzydeł ani aureoli, ale wkrótce okazuje się, że jego usługi są bezcenne. Przechodząc przez rzekę, młody Tobiasz zostaje zaatakowany przez nieznaną rybę. Rafał radzi mu ją złapać, zabić oraz zachować jej żółć, serce i wątrobę. Następnie sugeruje, żeby zatrzymać się na noc w Ekbatanie u rodziców Sary. Wychwala Sarę jako „dziewczkę rozsądną, mężną i bardzo piękną” (Tb 6,12), sugerując, że jest to odpowiednia dziewczyna dla Tobiasza. Dowiadując się, co spotkało jej poprzednich mężów, Tobiasz z lękiem odmawia. Rafał jednak zapewnia go, że wszystko będzie dobrze. Ośmielony słowami anioła, Tobiasz prosi o rękę Sary niemal natychmiast po przybyciu do domu Raguela. Pomimo ostrzeżeń Raguela, który uczciwie wyznaje mu prawdę o losie poprzednich panów młodych, Tobiasz nalega i umowa małżeńska zostaje niezwłocznie podpisana. Wieczorem Tobiasz i Sara pozostają sami w sypialni. Zgodnie z zaleceniami Rafała, Tobiasz spala serce i wątrobę ryby na węglach do kadzenia. Zapach ryby przepędza demona, a Rafał ściga go i unieszkodliwia. Tobiasz i Sara odmawiają modlitwę i kładą się spać w błogiej nieświadomości duchowej bitwy toczzonej w ich imieniu.

Historia kończy się serią niespodzianek. Najpierw dziwią się Raguel i Edna na widok Tobiasza, który cały i zdrowy pojawia się na śniadaniu. A kiedy powraca do Niniwy – z pieniędzmi, po które go posłano, i na dodatek z żoną – w zadziwienie wpadają Tobiasz i Anna. I jakby tego jeszcze było mało, Rafał poleca Tobiaszowi położyć żółć ryby na oczach ojca, a wtedy stary człowiek w cudowny sposób odzyskuje wzrok. Punkt kulminacyjny historii następuje, gdy Tobiasz i jego

syn pragną zapłacić Azariaszowi za jego usługi. „Ja jestem Rafał, jeden z siedmiu aniołów, którzy stoją w pogotowiu i wchodzą przed majestat Pański” (Tb 12,15) – oświadcza towarzysz Tobiasza. Udziela obu mężczyznom błogosławieństwa pokoju i wstępuje do nieba.

Historia Tobiasza, odczytana w świetle nauki i tradycji chrześcijańskiej, przedstawia sposób, w jaki aniołowie wypełniają swoją rolę Bożych posłańców, służących dobru człowieka. Po pierwsze, anioł jest uosobieniem spokoju. Nic nie jest w stanie go zaskoczyć ani zastraszyć. Trochę się niecierpliwi, gdy ludzie nie postępują zgodnie z Bożym planem, co według niego powinni czynić (por. Tb 5,8.12). Jednak zazwyczaj jest opanowany, nie poddaje się uczuciom podniecenia, gniewu czy lęku. Po drugie, wie, co to znaczy być dobrym sługą Boga, a zarazem dobrym kompanem człowieka. Przychodzi do Tobiasza jako sympatyczny, solidny młodzieniec, znający swoją wartość, a zarazem pokładający nadzieję w Bogu. Rafał jest także całkowicie nastawiony na Boga i nigdy nie szuka swej własnej chwały. Na koniec historii kieruje wszystkie pochwały Tobiasza i jego syna ku prawdziwemu Źródłu zbawienia i uzdrowienia. Napomina ich: „Uwielbiajcie Boga i wysławiajcie Go przed wszystkimi żyjącymi za dobrodziejstwa, jakie wyświadczył wam – w celu uwielbienia i wysławienia Jego imienia. Ogłaszajcie przed wszystkimi ludźmi dzieła Boże, jak są godne uwielbienia, i nie wahajcie się wyrażać Mu wdzięczności” (Tb 12,6)¹⁰.

Archanioł Rafał jest szczególną postacią w życiu małżeństwa i rodziny. Jest przewodnikiem młodego człowieka w drodze do dojrzałości i usamodzielnienia się. Pomaga mu znaleźć ukochaną żonę, a jednocześnie pomaga uwolnić młodą dziewczynę ze szponów demona. Ukazuje młodym pełniejszy aspekt życia małżeńskiego, zakorzeniając ich w modlitwie i Bogu. Pomaga staremu, pobożnemu człowiekowi odzyskać wzrok, czyli na nowo zobaczyć świat, który się zmienia. Jest przewodnikiem i nauczycielem życia. Dzięki jego pomocy Tobiasz staje się mężczyzną, mężem i człowiekiem wypełniającym prawo i swoje obowiązki. Dla rodziny Tobiasza był on skarbem. Także współczesna rodzina może, jeżeli tylko zechce, skorzystać z anielskiej pomocy, by nauczyć się pełniej realizować swoje powołanie i wypełniać codzienne obowiązki. Nie bez powodu modlitwa Tobiasza i Sary (Tb 8,4b-8) jest jednym z częściej wybieranych przez nowożeńców czytań podczas mszy świętej ślubnej.

Kiedy myślimy o Rafale w kontekście małżeństwa i rodziny, trzeba także podkreślić rolę wzajemnego towarzyszenia i podtrzymywania się w codziennych zmaganiach. Dotyczy to także szerszego kręgu. Są bowiem sytuacje, które wymagają od małżonków wyjścia ze swojego wygodnego gniazdka. Na przykład domy samotnej matki szukają czasem kobiet, które mogłyby wesprzeć radą i pomocą młodą matkę znajdującą się w trudnej sytuacji. Niektóre parafie kojarzą w podobny sposób starsze małżeństwa z parami narzeczonych. Wszystkie tego typu inicjatywy dają sposobność towarzyszenia drugiej osobie. Warto także podkreślić,

¹⁰ Por. K. Perrotta, *Niebieski towarzysz*, „Słowo wśród nas” 6 (2015), s. 46-48.

iż Rafał pomógł Tobiaszowi i jego synowi mocniej uwierzyć w Boży plan. Ćwicząc się w wierze i w nadziei, możemy dawać świadectwo ufności w Panu. Wiara w moc Pana i świadomość obecności aniołów z pewnością pomagają w większej wolności towarzyszyć innym. Dzięki pomocy anioła współczesna rodzina może pełniej zrozumieć, co oznacza apel z adhortacji apostołskiej *Familiaris consortio*: „Rodzino, stań się tym, czym jesteś” – wezwanie, które rodzina musi odnaleźć w samej sobie, by określić swoją godność i odpowiedzialność także za innych (por. FC 17).

Działalność Rafała pokrywa się w zasadzie z tym, co zwykle uważamy za obowiązki Anioła Stróża, który wspiera i chroni jedno z Bożych dzieci. Kościół naucza, że każdy z nas otrzymuje takiego pomocnika (KKK 329-333). Nauka ta wypływa ze słów Jezusa o Bożej opiece nad każdym człowiekiem, a także z Jego wzmianki o „małych”, których „aniołowie [...] w niebie wpatrują się zawsze w oblicze Ojca mego, który jest w niebie” (Mt 18,10). Tak więc patrząc na postawę Rafała, można zobaczyć, jakiej pomocy możemy oczekiwać od Anioła Stróża. Albo inaczej mówiąc, w jakich sytuacjach możemy wzywać na pomoc swojego własnego Anioła.

Rafał pomaga Tobiaszowi pokonać i pochwycić drapieżną rybę; toczy walkę z demonem; wskazuje Tobiaszowi, w jaki sposób może przyczynić się do uwolnienia Sary i uzdrowienia ojca. Rafał troszczy się o sprawy praktyczne – o to, by podróż Tobiasza przebiegała bez zakłóceń, aby była bezpieczna i została uwieńczona powodzeniem – a także wspiera go duchowo. Wspomaga go na różne sposoby w czasie próby. Dodaje mu otuchy i zachęca do odważnego kontynuowania misji. A więc pomaga i wspiera w codziennych sytuacjach. Rafał wspiera również Tobiasza w jego podróży ku Bogu, zachęcając go do modlitwy o Jego opiekę i miłosierdzie. Udziela mu ogólnych rad na temat życia miłego Bogu. Co więcej, pomaga Tobiaszowi odkryć wolę Bożą w stosunku do niego osobiście, a jest nią poślubienie Sary. Warto w tym kontekście zauważyć, że pomoc Rafała nie zastępuje ani nie deprecjonuje ludzkiego wysiłku. Anioł udziela wskazówek, napomina, zachęca, ale to sam Tobiasz zabija agresywną rybę, prosi o rękę Sary i nakłada żółć ryby na oczy ojca, by przywrócić mu wzrok.

NOWY TESTAMENT O ANIOŁACH W ŻYCIU MAŁŻEŃSKIM I RODZINNYM

Nowy Testament, a zwłaszcza Ewangelie, w jeszcze pełniejszy sposób niż Stary Testament ukazuje aniołów i ich zadania. Jest ich wielu, niektórzy spełniając szczególne polecenia Boże i mając do wypełnienia konkretną misję, mają własne imiona – Gabriel (Bóg jest mocny)¹¹, Michał (Któż jak Bóg)¹² lub jakies bliższe

¹¹ C. Bartnik, *Dogmatyka Katolicka...*, s. 449.

¹² Tamże, s. 449.

określenie, wskazujące na związek anioła z Bogiem – anioł Pański, anioł Jahwe, anioł Boży, archanioł¹³.

Nowy Testament ukazuje pośrednictwo aniołów w przekazywaniu wyjątkowych poleceń Bożych – zwiastowanie Zachariaszowi i Maryi, ogłoszenie pastorzom radosnej nowiny o narodzeniu Zbawiciela, ukazanie się we śnie Józefowi, by mógł zatroszczyć się o rodzinę i ocalić ją oraz świadczenie o tym, że Chrystus zmartwychwstał. Nowy Testament wymienia także ich pośredniczenie w przekazywaniu Prawa Mojżeszowego (Dz 7,53; Ga 3,19; Hbr 2,2), posługiwanie Chrystusowi (Mt 4,11; 16,27; 24,31; Łk 22,43) i Jego uczniom (Dz 5,19; 12,7-11). Niektórzy aniołowie szczególną troską otaczają małe dzieci (Mt 18,10), a każdy człowiek zdaje się mieć swojego anioła (Dz 12,7.16). Pisma św. Pawła wskazują także na podział klas anielskich. Można rozróżniać aniołów ze względu na ich powinności i służbę przed Stwórcą. Paweł w swych listach wyróżnia: Moce (Rz 8, 38; 1 Kor 15,24), Władze (1 Kor 15,24; Ef 1,21), Zwierchności (Rz 8,38; 1 Kor 15,24), Panowania (Ef 1,21). Kol 1,16), Trony (Kol 1,16)¹⁴. Aniołów nie wolno jednak otaczać kultem boskim, a tym bardziej stawiać na równi z Jezusem Chrystusem. Są oni tylko posłańcami, pełniącymi swoje obowiązki. To Chrystus jest ich Królem i ma nad nimi całkowitą władzę¹⁵. Aniołowie wypełniają wiernie Boże polecenia i głoszą Jego chwałę. Radują się, gdy człowiek się nawraca. Dają świadectwo Bożej Miłości i wierności. Są istotami przeznaczonymi do służby człowiekowi. Nowy Testament przypomina, że razem z aniołami tworzymy Mistyczne Ciało Chrystusa, którego On jest głową¹⁶. W Jezusie Chrystusie znajdujemy żywy pomost pomiędzy życiem ziemskim w małżeństwie i rodzinie a życiem w obecności Boga na wzór aniołów Pańskich.

Zwiastowanie narodzenia Jana Chrzciciela

Bóg realizuje swój zbawczy plan w stosownym czasie i miejscu. Włącza w niego ludzi oraz aniołów Bożych. Spełniając swój odwieczny zamysł, Bóg posłał do Zachariasza – kapłana z pokolenia Lewiego – anioła Gabriela. Zachariasz był w podeszłym wieku, nie miał jednak dzieci, bo jego żona Elżbieta była niepłodna. Obydwoje byli nienagannymi, sprawiedliwymi, bogobojnymi, wypełniającymi Prawo i przykazania Boże ludźmi (por. Łk 1,5-7). Zachariasz miał złożyć ofiarę kadzenia. Lud modlił się na zewnątrz. Kiedy wszedł za zasłonę, ukazał mu się anioł. Zachariasz przeraził się, ale anioł przemówił do niego: „Nie bój się, Zachariaszu! Twoja prośba została wysłuchana: żona twoja Elżbieta urodzi ci syna, któremu nadasz imię Jan. Będzie to dla ciebie radość i wesele i wielu z jego narodzenia cieszyć się będzie” (Łk 1,13b-14). Anioł przyszedł potwierdzić, że ich prośby zostały wysłuchane i ten, który się narodzi, będzie świadectwem, że Bóg jest miłosierny i łaska-

¹³ K. Romaniuk, *Anioł*, w: EK, t. 1, kol. 607.

¹⁴ Tamże, 608.

¹⁵ M. Polak, *Razem z Aniołami tworzymy Mistyczne Ciało Chrystusa*, Marki-Struga 1999, s. 14-15.

¹⁶ Tamże, s. 32-37.

wy. Wyrazem tego miało być imię Jan, które oznacza po hebrajsku „Bóg jest łaskawy, darzy łaską”. Imię Jana miało wyznaczać jego osobowość, jako człowieka głoszącego łaskawość miłosiernego Boga, który na świat posłał swego Syna, aby każdy, kto w Niego uwierzy, nie zginął, ale miał życie wieczne (por. J 3,16). Swoją działalnością Jan przygotowywał ludzi na przyjście Zbawiciela.

Zachariasz okazał się sceptykiem, nie zaufał Bogu. Gabriel wyjaśnił, kim jest i jakie było jego zadanie (por. Łk 1,19b), ale Zachariasz nie uwierzył, więc anioł wyznaczył mu karę oczyszczającą. „A oto będziesz niemy i nie będziesz mógł mówić aż do dnia, w którym się to stanie, bo nie uwierzyłeś moim słowom” (Łk 1,20). Gabriel ukazał Zachariaszowi znaki, po których powinien był rozpoznać Boże działanie – ukazał się w świątyni, w czasie składania ofiary, gdy cały lud się modlił, a kadzenie oznacza wznoszenie się modlitwy do Pana. Znał imię Zachariasza, jego modlitwy i pragnienie posiadania potomka, obiecał jego żonie dar płodności, choć była już w podeszłym wieku, a on zażądał nowego znaku. Nie rozpoznał żadnego. W domowym zaciszu, w milczeniu, mogło następować nawrócenie Zachariasza. Mógł rozważać Boże obietnice, wzrastać w wierze i uwielbiać miłosierdzie Boże. Zachariasz dojrzywał do doskonałego posłuszeństwa Bogu. Gdy już mu się urodził syn, mógł dać świadectwo swego posłuszeństwa, wiary i zaufania Bogu. Kiedy krewni i znajomi, nie słuchając Elżbiety, chcieli nazwać chłopca imieniem ojca, „on zażądał tabliczki i napisał: «Jan będzie mu na imię»” (Łk 1,63a). Gdy dał świadectwo wiary, otworzyły się jego usta i mógł uwielbiać Boga (por. Łk 1,68-79)¹⁷.

Historia Zachariasza przypomina, że Bóg wysłuchuje prośb i wypełnia swoje obietnice względem ludzi. Jest wierny i przysyła zwiastunów Dobrej Nowiny. Człowiek jednak musi uwierzyć słowu Boga. Słowo może wypełnić się bez wiary człowieka, ale wtedy nie uczestniczy on w pełni w łasce i darach. Umiejętność słuchania anioła pomaga człowiekowi pełniej realizować misję, którą mu Pan wyznaczył, pozwala mu lepiej rozumieć świat i siebie.

Zwiastowanie narodzenia Jezusa

Bóg posłał anioła Gabriela do Nazaretu, miasta w Galilei, gdzie mieszkała Dziewica o imieniu Maryja, poślubiona Józefowi, z rodu Dawida. „Anioł wszedł do Niej i rzekł: «Bądź pozdrowiona, pełna łaski, Pan z Tobą, błogosławiona jesteś między niewiastami». Ona zmieszała się na te słowa i rozważała, co miałyby znaczyć to pozdrowienie. Lecz anioł rzekł do Niej: «Nie bój się, Maryjo, znalazłaś bowiem łaskę u Boga. Oto poczniesz i porodzisz Syna, któremu nadasz imię Jezus. Będzie On wielki i będzie nazwany Synem Najwyższego, a Pan Bóg da Mu tron Jego praojca, Dawida. Będzie panował nad domem Jakuba na wieki, a Jego panowaniu nie będzie końca». Na to Maryja rzekła do anioła: «Jakże się to stanie, skoro nie znam męża?» Anioł Jej odpowiedział: «Duch Święty zstąpi na Ciebie i moc Najwyższego osłoni Cię. Dlatego też Święte, które się narodzi, będzie nazwane Synem

¹⁷ Por. M. Polak, *Aniołowie w historii zbawienia...*, s. 196-200.

Bożym. A oto również krewna Twoja, Elżbieta, poczęła w swej starości syna i jest już w szóstym miesiącu ta, która uchodzi za niepłodną. Dla Boga bowiem nie ma nic niemożliwego». Na to rzekła Maryja: «Oto Ja służebnica Pańska, niech mi się stanie według twego słowa!» Wtedy odszedł od Niej anioł” (Łk 1,26-38).

Bóg mógł sam oznajmić Maryi swój zbawczy plan, ale wybrał anioła Gabriela – Moc Bożą. Przywodzi to na myśl scenę kuszenia pierwszych rodziców (por. Rdz 3,1-7), kiedy Szatan – zbuntowany anioł – przedstawił w raju Ewie fałszywą drogę do wielkości i życia. W małym miasteczku Nazaret anioł Gabriel oznajmiał Maryi, nowej Ewie, Boży plan poczęcia i narodzenia się Zbawiciela, nowego Adama. Ten, który wpatruje się w prawdę Bożego oblicza, jest posłańcem prawdy. Szatan, który odwrócił się od Boga i nie trwa w prawdzie, nie może przekazywać prawdy, bo nie ma z nią styczności. Dlatego jest on nazywany ojcem kłamstwa (por. J 8,44).

Analiza sceny Zwiastowania pomaga poznać działanie aniołów Bożych. Aniołowie zawsze działają w imieniu Boga, są Jego posłańcami, czynią tylko to, czego chce Bóg, są wiernymi i zaufanymi sługami. Tam, gdzie działa anioł Pański, tam działa sam Bóg. Aniołowie poznają w świetle Bożym zamiary Boga. Gabriel znał tajemnicę Wcielenia, znał wybranie i wielkość Maryi oraz przywilej Niepokalanego Poczęcia. Kontynuował obietnicę daną Abrahamowi. Aniołowie wysłani przez Boga nie działają jak pasywne narzędzia, ale korzystają ze swoich władz i mocy. Gabriel wyjaśnił Maryi, jak kobieta, która nie zna mężczyzny, pocznie syna. Aniołowie są powściągliwi w słowach. Wiedzą, że za słowami, które oznajmniają, ukryta jest moc i siła Boga. Dla nich słowo oznacza to, co w sobie zawiera¹⁸.

Maryja jest przykładem doskonałej współpracy człowieka z aniołami Bożymi. Uważnie wysłuchiwała anioła i rozważała jego słowa. Poprosiła o wyjaśnienie, tego, czego nie rozumiała. Zgodziła się na plan Boży. Potrafiła wyciągnąć odpowiedni wniosek z tego, co mówił anioł. Udała się do Elżbiety, by jej pomagać w ostatnich miesiącach przed rozwiązaniem, dzięki temu uzyskała także potwierdzenie Bożej obietnicy. Gotowa była zawierzyć Bożej obietnicy złożonej przez Gabriela, czego zabrakło Zachariaszowi. Wiedziała, że słuchając anioła („niech mi się stanie według słowa twego” [Łk 1,38]), słucha głosu samego Boga. Matki mogą mieć tę pewność, że słuchając natchnień anielskich, czerpią z zasobów Bożego prawa i wypełniają Jego słowo. Każda matka otrzymała od Boga specjalne prawa w relacji z dzieckiem. Każdy z członków rodziny może słuchać Boga przez posługę anioła¹⁹. Przez posłuszeństwo względem anioła człowiek staje się posłuszny Bogu. Będąc posłusznym Bogu, jest też posłuszny dobru pozostałych członków rodziny.

Józef i życie Świętej Rodziny

Zanim Józef wprowadził Maryję do swego domu, gdy mieszkała jeszcze u swoich rodziców, Joachima i Anny, poczęła Jezusa za sprawą Ducha Świętego. Kiedy

¹⁸ M. Polak: *Aniołowie w historii zbawienia...*, s. 200-205.

¹⁹ Tenże: *Aniołowie i ludzie w Mistycznym Ciele Chrystusa*, Marki-Struga 1999, s. 158-162.

Józef spostrzegł, że Maryja jest w stanie błogosławionym, mogło przemknąć mu przez myśl, że zdradziła go z innym mężczyzną. Za to groziłaby Jej śmierć przez ukamienowanie (por. Pwt 22,20-21). Józef, jako człowiek sprawiedliwy (por. Mt 1,19), który zachowywał Prawo i przykazania Boga, nie chciał zniesławić Maryi²⁰. Znał Ją jako dziewczynę bogobożną. Nie chciał, aby w Nazarecie i w całej okolicy mówiono o Niej źle, podejrzewając Ją o cudzołóstwo, skoro on nie był ojcem dziecka. Planując oddalić Maryję, miał na uwadze Jej dobro²¹.

Była to poważna próba dla Maryi i Józefa i dla ich miłości. Ojciec Niebieski jednak zadbał o swego Jednorodzonego Syna, Jego Niepokalaną Matkę i ziemskiego opiekuna. Posłał swojego anioła, który objawił Józefowi wolę Bożą: „Józefie, synu Dawida, nie bój się wziąć do siebie Maryi, twej Małżonki, albowiem z Ducha Świętego jest to, co się w Niej poczęło. Porodzi Syna, któremu nadasz imię Jezus. On bowiem zbawi swój lud od jego grzechów” (Mt 1,20-21). Po przebudzeniu Józef zrozumiał, że Maryja rzeczywiście poczęła Syna Bożego za sprawą Ducha Świętego. Było to zgodne z przepowiednią Izajasza: „Oto Dziewica pocznie i porodzi Syna i nazwą Go imieniem Emmanuel” (Iz 7,14). Ostatecznie do zaplanowanego przez Boga czasu Józef uchodził przed ludźmi za ojca Jezusa i nadał Mu imię (por. Łk 2,21). W ten sposób Józef strzegł dobrego imienia Jezusa i Maryi. Maryja i Józef, wypowiadając swoje „amen” wobec Boga, weszli w Jego odwieczny zamiar i całkowicie oddali się realizacji dzieła Wcielenia i Zbawienia, którego miał dokonać Jezus, Zbawiciel świata²².

Przyjęcie Maryi i uznanie Jezusa za syna, nie zakończyło relacji z aniołem. Anioł bowiem przez cały czas czuwał nad rodziną swego Boga. Kiedy pojawiło się niebezpieczeństwo ze strony króla Heroda, ponownie przyszedł do Józefa we śnie i rzekł: „Wstań, weź Dziecię i Jego Matkę i uchodź do Egiptu; pozostań tam, aż ci powiem; bo Herod będzie szukał Dziecięcia, aby Je zgładzić” (Łk 2,13). Józef uczynił to, co mu anioł powiedział. Wiedział, że jest ziemskim ojcem i opiekunem Jezusa, ale nad swym Synem czuwa Bóg i przez swych aniołów będzie uczestniczył w wychowaniu, kształtowaniu i zapewnieniu Mu bezpieczeństwa. Józef otrzymał Jezusa w depozyt, sprawował władzę i opiekę na ziemi, ale winien był posłuszeństwo Bogu. Jego Syn miał misję do wypełnienia i musiał być do niej dobrze przygotowany, bez Boga niczego nie mógłby uczynić. Józef przez swoje posłuszeństwo Bogu uczył Jezusa posłuszeństwa Ojcu²³. Na mocy swego posłuszeństwa Bogu Józef mógł wymagać od Jezusa posłuszeństwa względem siebie. Kiedy dwunastoletni Jezus, po odnalezieniu w świątyni, powrócił z rodzicami z Jerozolimy do domu w Nazarecie, był im poddany. Czynił postępy w mądrości i wzrastał w łasce u Boga i ludzi (por. Łk 2,51-52). Mógł tak czynić, bo miał dobry wzorzec w swoim ziemskim ojcu, Józefie. Józef był dla Jezusa świadkiem zaufania Bogu i posłuszeństwa względem Jego woli. Poświęcił całe swoje życie, swoje

²⁰ Tamże, s. 205-207.

²¹ M. Polak: *Zamierzał Ją potajemnie opuścić*, „Któż jak Bóg” nr 2 (1999), s. 8.

²² M. Polak: *Aniołowie w historii zbawienia...*, s. 208-210.

²³ Tamże, s. 233-236.

plany, wizje i marzenia, bo tego wymagał Boży plan zbawienia, bo od anioła usłyszał, że Bóg go wybrał na ziemskiego ojca dla Zbawiciela.

Postawa Józefa, jego zaufanie i posłuszeństwo względem anielskich wyjaśnień może być inspiracją dla ojców. Anioł wskazał Józefowi, że ojcostwo – to nie spłodzenie potomka, ale jego wychowanie i troska o rozwój i wzrastanie. Józef, słuchając aniołów, miał wystarczająco roztropności i bojaźni Bożej, by wychowywać Syna Bożego. Anioł był dla Józefa drogowskazem, podobnie jak w każdej ludzkiej rodzinie może wskazywać drogę świętego ojcostwa. Bóg wybrał rodzinę, żeby dać się poznać światu w swoim Jednorodzonemu Synu, Jezusie Chrystusie, i zbawić wszystkich ludzi. Dlatego też w życiu małżonków chrześcijańskich centralne miejsce winien zajmować Jezus. To On łączy ich nierozzerwalnym węzłem w sakramencie małżeństwa. W Nim mają kochać siebie i swoje dzieci, wierząc, że to wszystko, co czynią jedno dla drugiego i dla swoich dzieci, czynią dla Jezusa (por. Mt 25,40). Jezus chce, aby ich dzieci stały się członkami Jego Mistycznego Ciała. W ten sposób chrześcijańscy małżonkowie stają się realizatorami zamysłu Boga i widzialnym znakiem oblubieńczej miłości Chrystusa do Kościoła (por. Ef 5,23-32).

ANIOŁOWIE W LITURGII I KULCIE KOŚCIOŁA

Aniołowie są obecni w liturgii i kulcie Kościoła Chrystusowego. Szczególna rola przypada aniołom w Eucharystii, gdzie adorują i uwielbiają Boga ofiarującego się za przyjaciół swoich i zanoszą ofiarę przed Boży tron w niebie. Towarzyszą kapłanowi, oddając cześć Bogu i uczestniczą we mszy świętej jako członki Mistycznego Ciała Chrystusa. Na przestrzeni wieków Kościół obficie czerpał i korzystał z pomocy Bożych posłańców. Wierni zanosili modlitwy do Boga prosząc o wstawiennictwo i pomoc niebieskie duchy nieustannie zakorzenione i wierne Bogu. Oddawanie czci aniołom Pańskim, zapraszanie ich do uczestnictwa w ludzkim życiu, prośnienie ich o modlitewne wsparcie – to nic innego, jak okazywanie należytej im wdzięczności za ich nieustanną troskę o nasze zbawienie. Obecnie Kościół w roku liturgicznym czci aniołów, „którzy pomagają mu w jego ziemskiej pielgrzymce i opiekują się wszystkimi ludźmi” (KKK 352) w dwóch oddzielnych dniach: 29 września oraz 2 października.

29 września Kościół czci Świętych Archaniołów, Michała, Gabriela i Rafała. We wprowadzeniu do mszy świętej na ten dzień w Mszałe Rzymskim czytamy, że aniołowie są „duchami przeznaczonymi do usług, posłanymi na pomoc starającym się osiągnąć zbawienie” (Hbr 1,14), by im objawić plany Stwórcy, by ich bronić przed Szatanem. W rocznicę konsekracji starożytnej bazyliki pw. św. Michała w Rzymie, Kościół czci trzech archaniołów, którzy odegrali szczególną rolę w historii zbawienia. Archanioł Michał („Któż jak Bóg”) stoczył walkę ze złymi duchami i nadal wspiera ludzi w walce ze złem (por. Ap 12,7-9). Archanioł Gabriel („Bóg jest mocą”) wielokrotnie przekazywał ludziom zadania od Boga (por.

Dn 8,15; Łk 1,11-38). Archanioł Rafał („Bóg uleczy”), jeden z siedmiu aniołów, którzy stoją przed Panem (por. Tb 12,15), był opiekunem i towarzyszem podróży młodego Tobiasza²⁴. Chrześcijanin powinien zachować w sobie głębokie poczucie niewidzialnej obecności i wspierającej go działalności Aniołów. W modlitwie dnia, która jest pierwszą z tzw. modlitw prezydencjalnych w czasie Eucharystii, Kościół modli się następującymi słowami: „Boże, Ty z podziwu godną mądrością wyznaczasz obowiązki Aniołom i ludziom, spraw łaskawie, aby na ziemi strzegli naszego życia Aniołowie, którzy w niebie zawsze pełnią służbę przed Tobą”²⁵. Analizując tę modlitwę od strony pragmatycznej, możemy powiedzieć, że „tekst kolekty pragnie bardzo mocno wyeksponować prawdę o obecności aniołów w życiu każdego człowieka. Ojciec niebieski stworzył świat, aniołów i ludzi oraz troszczy się o wszystkie stworzenia. Drugą ważną informacją jest fakt nieustannego wychwalania i służenia Bogu w niebie. Modlitwa jest zachętą do wielbienia Stwórcy. To wezwanie, by przede wszystkim zaufać Bożej potędze i dać Mu zawładnąć sobą. Wszystko, czym człowiek w życiu ziemskim dysponuje, pochodzi od Stwórcy. Jest to prawda często kwestionowana we współczesnym świecie”²⁶.

We wprowadzeniu do mszy we wspomnienie Aniołów Stróżów – 2 października – możemy z kolei przeczytać: „Pismo Święte nas uczy, że Bóg w swej opatrności wysyła aniołów, by ochraniać ludzi i prowadzić ich do wyznaczonego im celu (Rdz 16,7; Wj 14,19). Kościół zaprasza nas do dziękczynienia za obecność aniołów wśród nas i do uciekania się pod ich opiekę w niebezpieczeństwach życia i pokusach”²⁷. Kolekta tego dnia sformułowana jest następująco: „Boże, Ty w niewysłowionej opatrności posyłasz nam, jako stróżów, świętych Aniołów, spraw, abyśmy zawsze znajdowali u nich obronę i cieszyli się ich towarzystwem w wieczności”²⁸. Modlitwa ta, podobnie jak kolekta na święto Świętych Archaniołów, Michała, Gabriela i Rafała, „eksponuje obecność aniołów w codziennym życiu. Od Boga pochodzi nasze zbawienie, od Niego też środki do tego zbawienia prowadzące. Ojciec niebieski, znając niebezpieczeństwa czyhające na każdego człowieka, posyła aniołów stróżów”²⁹.

Aniołowie są naszymi braćmi w Chrystusie, z nimi tworzymy Mistyczne Ciało Chrystusa. Kościół o tym pamięta i modli się z aniołami. Prosi Boga, byśmy pod ich opieką osiągnęli życie wieczne i ufa, że dzięki tej opiece człowiek jest bezpieczny w drodze do życia wiecznego. Dlatego też ich obecność jest znacząca w ostatnich chwilach życia człowieka. W tym momencie bowiem siły zła dopuszczają swój ostatni atak, by oddzielić człowieka od Boga i Jego przebaczącej miłości. Chwila śmierci decyduje o wieczności³⁰. Być może, w konsekwencji anielskich natchnień dokonują się nawrócenia zatwardziałych grzeszników w obliczu

²⁴ *Mszal Rzymski*, 29 września, Święto świętych Archaniołów.

²⁵ Tamże.

²⁶ G. Thomalla, *Formularze mszalne o archaniołach i aniołach*, Katowice 2015 [mps dr BWT], s. 164.

²⁷ *Mszal Rzymski*, 2 października, Wspomnienie świętych Aniołów Stróżów.

²⁸ Tamże.

²⁹ G. Thomalla, *Formularze mszalne o archaniołach i aniołach...*, s. 166.

³⁰ M. Fryszkiewicz, *Rzecz o Aniołach – między Bogiem a człowiekiem*, Marki-Struga 1985, s. 77-79.

zbliżającej się śmierci. Wspomnił o tym święty Proboszcz z Ars, kiedy przyszła do niego zapłakana kobieta, której mąż popełnił samobójstwo, skacząc z mostu. „Proszę nie płakać! Jest uratowany! Pomiędzy wodą i mostem było miejsce na żal i przebaczenie”. Apostolat aniołów względem umierających i ich zaangażowanie często zdają się być owym wąskim miejscem pomiędzy „mostem i wodą”, miejscem na sprowadzenie duszy do domu Miłującego Ojca³¹.

Przejściu człowieka z rzeczywistości ziemskiej do niebieskiej towarzyszy zagubienie, lęk, niepewność, dlatego pojawia się konieczność obecności towarzysza drogi i przewodnika. Święty Jan Chryzostom mówił: „Jeśli potrzebujemy przewodnika, gdy udajemy się z miasta do miasta, o ileż bardziej dusza, która zrywa swoje więzy z ciałem i wkracza w nową rzeczywistość, potrzebuje kogoś, kto wskaże jej drogę”³². Jako fundament tej prawdy jawi się fragment Ewangelii, gdzie Jezus w przypowieści o Łazarzu i bogaczu ukazuje pośmiertne losy człowieka: „Umarł żebrak i aniołowie zanieśli go na łono Abrahama” (por. Łk 16,19-23). Aniołowie prowadzą dusze w kierunku tronu Boga. Zadaniem anioła miałyby także być występowanie w roli adwokata podczas sądu szczegółowego. To wyobrażenie jest spuścizną judaizmu, który prócz Anioła Stróża umieszcza w momencie sądu także Szatana, jako oskarżyciela³³.

Kościół w liturgii pogrzebowej potwierdza swoją wiarę w obecność anioła przy duszy zmarłego. Czyni to słowami antyfony, gdy po modlitwie wynosi się zmarłego z kościoła:

Niech aniołowie zawiodą cię do raju [...], Chóry anielskie niechaj cię podejmą i z Chrystusem zmartwychwstałym miej radość wieczną³⁴.

Kościół widzi w aniołach przewodników i zarazem tych, którzy podejmują gościną nowo przybyłego. Człowiek nie musi się martwić przejściem, gdyż jego bracia aniołowie przeprowadzą go bezpiecznie i powitają serdecznie w domu Ojca³⁵. U Ojca czeka Zbawiciel – Jezus Chrystus Zmartwychwstały. Wraz z Nim człowiek będzie się radował życiem w Bogu i oglądał majestat Jego chwały. Na spotkanie ukochanego dziecka, tęsknie wyczekiwanego w domu Ojca, wyjdzie także Matka, Królowa Aniołów. Śpiewamy o tym w pieśni liturgii pogrzebowej *Anielski orszak*:

Przybądźcie z nieba na głos naszych modlitw,
mieszkańcy chwały, wszyscy Święci Boży.
Z obłoków jasnych zejdźcie Aniołowie,
z rzeszą zbawionych spieszcie na spotkanie.
Anielski orszak niech twą duszę przyjmie,
uniesie z ziemi ku wyżynom nieba,
a pieśń zbawionych niech ją zaprowadzi
aż przed oblicze Boga Najwyższego.

³¹ A. Bernet, *Enquête sur les anges*, Mesnil-sur-l'Estree 1997, s. 275.

³² Tamże, s. 278.

³³ Tamże s. 283.

³⁴ *Obrzędy pogrzebu*, Katowice 1998, s. 98.

³⁵ A. Bernet: *Enquête sur les anges...*, s. 282.

Niech cię przygarnie Chrystus uwielbiony,
On wezwał ciebie do królestwa światła.
Niech na spotkanie w progach Ojca domu
po ciebie wyjdzie litościwa Matka³⁶.

Życie duchowe chrześcijan nie ogranicza się do udziału w liturgii. Chrześcijanin jest powołany do stawiania przed Ojcem twarzą w twarz w swoim mieszkaniu zgodnie z nauczaniem Kościoła³⁷. Modlitwa indywidualna jest szczególnie ważna w życiu małżeńskim i rodzinnym, w budowaniu wspólnoty życia i miłości. Kościół, zachęcając do oddawania czci należnej aniołom, zabiega jednocześnie o czystość tego kultu, by nie przyjął on postaci bałwochwalczej. Odpowiednie wymagania sformułowano już na synodzie w Laodycei (IV w.). Kanon 35 stwierdza: „Niech wierni nie porzucają Kościoła i nie odwracają się od niego, by czcić w sposób zabobonny aniołów, wprowadzając ich kult, który staje się idololatrią. To jest zabronione. Ten zaś, kto nawet w sposób skryty byłby winny tej idololatrii, niech będzie wyłączony, ponieważ zapomniał o naszym Panu, Jezusie Chrystusie, Synu Boga, i popadł w idololatrię”³⁸. Nie oznacza to jednak odrzucenia wszelkiego kultu, gdyż byłby to pierwszy krok do poparcia teorii negujących istnienie tych stworzeń. Trzeba zachować zdrowy umiar w kulcie. W wielu miejscach spotykamy troskę Kościoła o oddawanie czci tym, którzy ofiarują Bogu nasze modlitwy i nasze łzy. Na synodzie prowincjalnym w Reims (1853) nalegano: „Niech wszyscy odpowiedzialni za słowo Boże, a w szczególności proboszczowie i ich wikarzy, dobrze nauczają wiernych kultu aniołów, a przede wszystkim kultu Anioła Stróża, i niech wskażą im [wiernym] na wsparcie i podporę, które mają i mogą znaleźć, wzywając pomocy tych duchów niebieskich. Ponadto niech ci nauczyciele wykorzystują wszelkie okazje, by nauczać swoich uczniów, jak znaczny jest wpływ tych duchów na nasze życie”³⁹.

Kościół od początku zabiegał o czystość anielskiego kultu, dlatego też powstały modlitwy zgodne z duchem i liturgią Kościoła, które pozwalają w należyty sposób oddawać cześć i prosić o pomoc tych, których Bóg wyznaczył do służby człowiekowi i troski o niego.

Tak więc możemy znaleźć modlitwy do świętych aniołów, do dziewięciu chórów anielskich, do trzech archaniołów, Michała, Gabriela i Rafała. Obfity zbiór stanowią modlitwy do aniołów stróżów, zanoszone przez rodziców i dzieci, w tym jest wiele modlitw napisanych przez świętych Kościoła⁴⁰.

Najstarszą znaną modlitwą, odmawianą na dźwięk dzwonu rano, w południe i wieczorem dla uczenia Wcielenia Syna Bożego i macierzyństwa Maryi, jest modlitwa *Anioł Pański*. Rodzina może łączyć się ze sobą w modlitwie, niezależnie od miejsca, w którym się znajduje. Modlitwa pochodzi z XIII wieku i zapoczątkowali ją francisz-

³⁶ *Obrzędy pogrzebu...*, s. 94.

³⁷ Por. Sobór Watykański II, *Konstytucja o liturgii świętej „Sacrosanctum Concilium”*, 1963, [dalej: KL] 12-13.

³⁸ V. Klee, *Les plus beaux textes sur Saints Anges*. Paris 1984, s. 177.

³⁹ Tamże, s. 179.

⁴⁰ *Ze Świętymi Aniołami przez życie*, Ząbki 2000, s. 205-263.

kanie. Składa się z trzech *Zdrowaś, Maryjo*, poprzedzonych trzema wersetami odnoszącymi się do głównych momentów tajemnicy Wcielenia: Zwiastowania Anioła (Łk 1,26-38), zgody Maryi (Łk 1,38), zrealizowania się Wcielenia w świecie (J 1,14)⁴¹.

Rodzice i dzieci mogą znaleźć w modlitwach do aniołów Pańskich źródło siły i wsparcia w trudnym powołaniu mądrego i bezwarunkowego kochania i wychowania dzieci. Rodzice i dzieci mogą się modlić:

Święci Aniołowie, pomóżcie nam wytrwać w cierpliwości, abyśmy dostąpili kiedyś Bożego miłosierdzia. Nie pozwólcie, abyśmy zwątpili, jeśli nasze trudy na ziemi okażą się daremne. Sprawcie, byśmy byli wielkoduszni w przebaczeniu, znoszeniu i składaniu ofiar, aż Bóg nas powoła do wieczności. Amen⁴².

albo:

Święci Aniołowie, kiedy my nie jesteśmy w stanie iść dalej, Wy zawsze pomagacie nam w każdej trosce i lęku. Dziękujemy Wam za czujną opiekę, za to, że przychodzicie, kiedy Was wzywamy i bezpiecznie prowadzicie do domu Ojca w niebie. Amen⁴³.

Rodzicielstwo jest trudne i wymagające. Można popaść w zniechęcenie, gniew, zwątpienie, zwłaszcza gdy rodzic nie może znaleźć wspólnego języka z dziećmi. Rodzicowi potrzeba wiele pokory, cierpliwości, wyrozumiałości i wytrwałości. Aniołowie są mistrzami tych „dyscyplin”, dlatego zanoszenie do nich prośb jest tak ważne i pomocne w procesie miłości i wychowania. Oni najlepiej wiedzą, co oznacza i czym jest miłujące wychowanie kochającego Ojca i chętnie dzielą się swoim doświadczeniem z tymi, którzy o to proszą.

Do Gabriela – tego, który przyniósł Maryi radosną wieść, że zostanie Matką Zbawiciela – Kościół znosi modlitwę o opiekę nad nowo narodzonymi dziećmi i nad młodzieżą. Rodzice, opiekunowie, wychowawcy i nauczyciele mogą się modlić:

Święty Archaniele Gabrielu, zwiastunie cudu Wcielenia, miej w opiece nowo narodzone dzieci, aby żyły w pokoju i szczęściu. Miej w opiece również ludzi młodych, pomóż im zachować serca i ciała w czystości. Niech Maryja, Czysta Dziewica, będzie dla nich wzorem, a przez Jej wstawiennictwo niech trwają w radości i wdzięczności. Święty Archaniele Gabrielu, Twojej opiece powierzam tych wszystkich, których kocham. Spraw, aby zawsze ufali Panu, szczególnie w godzinie próby, gdy zawodzi wszelka ludzka pomoc. Przypominaj im krzepiące słowa wypowiedziane w dniu Zwiastowania, że dla Boga nie ma nic niemożliwego⁴⁴.

Rodzic nie może czuwać nad dzieckiem nieustannie. Młody człowiek potrzebuje przestrzeni życiowej i możliwości odnalezienia się w świecie, który potrafi zamieszać w głowie. Dlatego opieka kogoś, kto przypomina, że dla Boga nie ma nic niemożliwego, może być źródłem siły i odwagi do kroczenia trudnymi drogami nietuzinkowości i odmienności od mód świata. Rafał opiekował się młodym Tobiaszem w drodze do dojrzałości i usamodzielnienia się, znalezienia żony i ule-

⁴¹ A. Krupa: *Anioł Pański*, w: EK. T. 1, kol. 613-614.

⁴² *Ze Świętymi Aniołami przez życie*, s. 207.

⁴³ Tamże, s. 207.

⁴⁴ Tamże, s. 236.

czenia ojca. Kościół zanosi do niego modlitwę o obronę młodzieży przed duchowymi niebezpieczeństwami, napisaną przez Arnolda Guillet:

Święty Archaniele Rafale, w okresie niewoli babilońskiej Bóg posłał Ciebie do pewnej rodziny żydowskiej, która w wielkiej niedoli wzywała Bożej pomocy. Bóg wysłuchał jej modlitw i polecił Tobie, abyś towarzyszył młodemu Tobiaszowi w dalekiej podróży i pomógł mu znaleźć dobrą żonę. Pragnął przez to okazać, jak wielką troską otacza człowieka przez swoich aniołów, jeśli tylko on powierzy się ich opiece. Archaniele Rafale, Ty z wielką troską opiekowałeś się rodziną młodego Tobiasza, złączyłeś ze sobą dwoje młodych ludzi, młodą kobietę uwolniłeś z mocy demona, uleczyłeś też oczy starego ojca Tobiasza. Prosimy Cię, spójrz na naszą młodzież, która jest zagubiona w dzisiejszym świecie i często nie potrafi dokonywać wartościowych wyborów, poddając się nałogowi: seksu, zmaterializowania, narkotyków. Jest tym wszystkim zniewolona i sama nie może znaleźć drogi wyjścia. Przyjdź z anielską pomocą młodym ludziom, tak jak wówczas objawiłeś się jako pomocnik Boży, jeden z siedmiu aniołów stojących w pogotowiu przed tronem Bożym i zanoszących modlitwy przed majestat Pański. Święty Rafale Archaniele, wierzymy w Twoje posłannictwo, zanieś również naszą modlitwę przed tron Boga Najwyższego i wstawiaj się za nami⁴⁵.

Szczególnym momentem dla życia młodych ludzi jest modlitwa o roztropny wybór towarzysza życia. Ma on wpływ na całe życie, na drogę powołania oraz na dalsze życie kobiety, mężczyzny i ich potomstwa, którym ich Bóg obdarzy. Młodzi ludzie mogą się modlić do Archanioła Rafała, towarzysza podróży młodego Tobiasza, by uzyskać pomoc w tej ważnej decyzji:

Święty Rafale Archaniele, patronie ludzi młodych, wzywam Cię w mojej potrzebie. Z ufnością otwieram przed Tobą swoje serce i proszę, abyś mi pomógł w zaplanowaniu mojej przyszłości. Wyproś mi światło łaski Bożej, abym mądrze dokonał wyboru osoby, która będzie towarzyszem mojego życia. Aniele szczęśliwych spotkań, polecam Ci tę osobę oraz siebie, prowadź nas i spraw, abyśmy spotkali się ze sobą. Tak jak poprowadziłeś młodego Tobiasza do Sary i otworzyłeś przed nimi nowe, szczęśliwe życie w ich świętym związku małżeńskim, tak też prowadź mnie do tej, którą uznasz za najlepszą do połączenia się ze mną w małżeństwie. Pragnę, aby była ona uczciwa, lojalna, czysta, szczerza i szlachetna, abyśmy wspólnymi siłami, dzięki czystej, bezinteresownej miłości pomagali sobie w doskonaleniu swojej duszy, a także potrafili dobrze wychować dzieci, które Bóg nam powierzy. Święty Rafale, Aniele czystego życia, pobłogosław naszą przyjaźń i miłość, aby grzech nie miał do niej dostępu. Niech nasz przyszły dom będzie podobny do domu Świętej Rodziny w Nazarecie. Wyproś u Boga błogosławieństwo dla naszego małżeństwa, tak jak przyniosłeś błogosławieństwo Tobiaszowi i Sarze. Święty Rafale, przyjacielu młodych, bądź także moim przyjacielem; pragnę Cię zawsze wzywać w swoich potrzebach i u Ciebie szukać wsparcia. Dziś powierzam się Tobie szczególnie – poprowadź mnie do tej właściwej osoby, z którą będę mógł żyć w pokoju, miłości i harmonii w tym życiu i osiągnąć wieczną radość w życiu przyszłym⁴⁶.

Rafał jest niezawodnym znawcą problematyki małżeńskiej i rodzinnej. Począwszy od opuszczania domu przez dorastające dzieci, wypędzanie demonów lęków przed pożyciem małżeńskim, przez łączenie w szczęśliwe i błogosławio-

⁴⁵ Tamże, s. 237-238.

⁴⁶ Tamże, s. 240-241.

ne pary młodych ludzi, aż po odzyskanie majątku, dobry start w dorosłe życie i uzdrowienie rodziców z choroby.

Na szczególną uwagę zasługuje modlitwa do św. Michała Archanioła:

Święty Michale Archaniele, broń nas w walce. Przeciw niegodziwości i zasadzkom złego ducha bądź nam obroną. Niech mu rozkaże Bóg, pokornie prosimy, a Ty, Książę wojska niebieskiego, Szatana i inne duchy złe, które na zgubę dusz krążą po świecie, mocą Bożą strąć do piekła.

Jest to modlitwa napisana przez papieża Leona XIII 29 lipca 1886 roku⁴⁷. Obecnie jest ona zalecana jako egzorcyzm prywatny, gdyż Kościół jest świadomy, że walka duchowa dobra ze złem toczy się nieprzerwanie od chwili upadku pierwszego człowieka, choć przybiera różne formy na przestrzeni wieków.

Bogatą grupę modlitw stanowią prośby zanoszone do Aniołów Stróżów, patronów i opiekunów każdego członka rodziny. Można się modlić do Anioła Stróża – patrona domu; matka może się modlić do Aniołów Stróżów swoich dzieci, aby pozostawić je pod bezpieczną opieką⁴⁸. Pierwszą modlitwą, której uczy się chrześcijanin, będąc jeszcze dzieckiem, od mamy lub babci, jest modlitwa *Aniele Boży, Stróże mój*.

Oparcie, życzliwość i troska aniołów towarzyszą człowiekowi od pierwszych chwil życia aż do spotkania z Bogiem w wieczności, a życie człowieka jest związane z rodziną. Człowiek rodzi się, żyje i dojrzewa do swego powołania w rodzinie ludzkiej. Dlatego tak wielkie znaczenie ma kult aniołów w życiu rodzinnym, bo to w nim dokonuje się zakorzenienie człowieka w wieczności⁴⁹.

Stworzyciel rzeczy widzialnych i niewidzialnych uczynił aniołów przewodnikami i zwiastunami Dobrej Nowiny. Zaangażowanie i miłość aniołów Pańskich są bezwarunkowe jak Boża Miłość. Przed Bogiem wszystkie Jego stworzenia są równe i kochane. Anioł Pański przychodzi do każdego, kto o to prosi, potrzebuje albo do kogo pośle go Bóg. Święty Augustyn mówi, że anioł oznacza funkcję, a nie naturę. Aniołowie są sługami i wysłannikami Boga, wykonawcami Jego rozkazów⁵⁰. Zna swoje powołanie i zadanie, które wyznaczył mu Bóg Stwórca. Byłoby dobrze, gdyby chrześcijanie, zwłaszcza w małżeństwach i rodzinach, uczyli się od aniołów, czym jest wzajemna miłość i służba, czym jest jedność i wierność, czym jest bezinteresowny dar z siebie samego (por. Łk 17,33)⁵¹.

⁴⁷ Papież Leon XIII napisał tę modlitwę (inwokację) do św. Michała Archanioła pod wpływem przerażającego widzenia demonów, które gromadziły się nad Wiecznym Miastem, aby je osaczyć. Wtedy też polecił Sekretarzowi Kongregacji Obrzędów rozesłać ją do wszystkich ordynariuszy świata, aby kapłani odmawiali ją po każdej tzw. Mszy św. cichej (<http://www.katolik.pl/120-lat-mo-dlitwy-papieza-leona-xiii-do-sw--michala-archaniola,1247,416,cz.html> [dostęp: 29.06.2015]).

⁴⁸ Tamże, s. 244-263.

⁴⁹ KKK 332.

⁵⁰ Por. KKK 329.

⁵¹ Por. KDK 24.